

KURJER WIECZORNY

Nr. 241. ŁÓDŹ Rok II.

Cena numeru pojedyncz. 60 mk.

Poniedziałek 23 października 1922 r.

Adres Redakcji i Administracji
Piotrkowska 106. :: Telefon 199

PREMIERATA: w Łodzi z ogłoszeniem
ogłoszenia: 1 strona i w tekście —
mk. 200.—, nekrologi mk. 150.—, swyżcznia
(po tekście) mk. 90.—, swyżcznia
Zamieszkiwane o 50 i zagran. o 100 proc. drożej

CASINO. Dziś Premjera! Kto widział i kto nie widział poprzedniej serji musi zobaczyć

D-ra Mabuze III serję

Rozwiązanie zagadki, dlaczego obraz ten jest arcydziełem.

Warszawa.
Telefonem od własnego korespondenta.
—o—
Tydzień akademicki.
Program „Tygodnia Akademickiego” przedstawia się, jak następuje:
Dnia 15. XI. 1922 r.: 1) Konstytucyjny zjazd delegatów ogólnokrajowego związku spółdzielni akademickich; 2) IV zjazd rady delegatów ogólnopolskiego związku bratnich pomocy młodzieży akademickiej; 3) Kolacja koleżeńska w kuchni studenckiej.
Dnia 16. XI.: 1) IV zjazd rady delegatów ogólnopolskiego związku bratnich pomocy młodzieży akademickiej (ciąg dalszy obrad); 2) Przedstawienie w teatrze.
Dnia 17. XI.: 1) 10 proc. podatek od rachunków na wezwanie rady miejskiej i stowarzyszenia kupców polskich, oraz związku restauratorów; 2) Zebranie organizacyjne stołeczno-wojewódzkiego komitetu pomocy młodzieży na zaproszenie rektora uniwersytetu, wojewody warszawskiego i prezydenta miasta; 3) Akademia w sali konserwatorium z przemówieniem rektora uniwersytetu i pierwszorzędnych sił opery warszawskiej; 4) Bankiet, wydany przez komitet gospodarczy z pośród starszego społeczeństwa.
Dnia 18. XI.: 1) Zjazd organizacji pomocy społecznej dla młodzieży akademickiej (komitetów wojewódzkich); 2) Raut akademicki.
Dnia 19. XI.: 1) Msza święta; 2) Manifestacja i poświęcenie kamienia węgielnego; 3) Sprzedaż cegiełek na budowę domów akademickich w lokalach publicznych; 4) Czarna kawa (publiczne zebranie towarzyskie z tańcami, strój wizytowy).

Znaczny zakup pożyczki.
Z większych banków w Warszawie, pierwszy zakupił pożyczki złotej na sumę 250 milionów mk. Bank dla handlu i przemysłu, drugi — Dom bankowy Szereszowskiego na — 120 milionów mk.

Postrzelona przez męża.
Nocy wczorajszej około godz. 1. ej, Adam Twardowski, kelner, (Wilcza nr. 59), w mieszkaniu teściów swych przy ul. Wspólnej nr. 38, wystrzelił z rewolweru dwa razy do żony swej 28-letniej Natalii, raniąc ją w brzuch i lewe udo. Lekarz pogotowia przewiózł Twardowską w stanie ciężkim do szpitala Dzieciątka Jezus. Powód usiłowania zabójstwa żony, nieporozumienie rodzinne. Twardowski po spełnionym czynie udał się do urzędu śledczego i tam został zatrzymany.

Los byłego ministra.
SOFJA, 22 paźdz. (Russpress). Rząd bułgarski postanowił zaproponować byłemu ministrowi A. Burowowi, który emigrował do Rumunii, aby dobrowolnie powrócił do Bułgarii, na mający się odbyć sąd nad byłymi ministrami. W przeciwnym razie, rząd bułgarski zażąda oficjalnie od Rumunii odesłanie A. Burowa do Bułgarii, co może pogorszyć jego sprawę.



Biała Głowa
WÓDKA
No 21
Szustowa
Żądajcie wszędzie!

Dokąd pójść??
Kino „Luna“
Dziś! Dziś!
„Korowód śmierci“
Monumentalny dramat w 7-miu aktach, ilustracy martyrologię inteligencji rosyjskiej pod rządami bolszewików.
PRACOWNIA SUKIEN DAMSKICH, KOSTJUMÓW oraz PAŁT R. Góreckiej.
Al. i Maja № 16, m. 10, parter. Poleca się nadal Sz. Klientkom.

Dolary	12300
Funt	55600
Marka niem.	3.00

W związku z artykułem p. t. „Dlaczego cukier nie tanieje?” zamieszczonym w nr. 239 „Kurjera Wieczornego” i skomentowanym w nr. 283 „Głosu Polskiego”, oświadczamy, że powyższą notatkę w podanej formie otrzymaliśmy z wydziału zaprowiantowania przy magistracie miasta Łodzi, wobec czego o prawdziwości jej wątpić nie mogliśmy.
Po sprawdzeniu okazało się, że 1) Nieprawdą jest jakoby jeden z liderów N. P. R. niedawno w lokalu P. Z. Z. uroczystie dekorowany Krzyżem Walecznych otrzymał z magistratu dwa wagony cukru, rzekomo do podziału między kooperatywy, wobec czego nie może być mowy o tem, aby on miał się z tego cukru legitymować.
2) Nieprawdą jest, jakoby „policeja kryminalna opieczętowała jakiegokolwiek książki handlowe” którejkolwiek instytucji robotniczej, związanej z organizacją NPR i „przesłała książki te do prokuratury”.

Proces Fedaka we Lwowie. Pierwszy dzień rozpraw.

ŁWÓW, 23 października (A. W.) — Dziś o godzinie 9.30 z rana rozpoczęła się rozprawa przeciwko Fedakowi i jego 12 towarzysom, przed sądem przysięgłych. Przewodniczący rozprawie p. Meyer. Oskarża prokurator Gürtler. Na sali znajduje się 13 obrońców ukraińskich. Adwokat Ewin zażądał prowadzenia rozpraw w języku ukraińskim. Trybunał zgodził się na dodanie tłumacza oskarżonym.
Następnie w imieniu obrońców dr. Głuszkiewicz zażąda ingerencji trybunału z powodu aresztowania głównego obrońcy Fedaka, d-ra Nahajkiewicza, i zwrótu aktów, które skonfiskowano Nahajkiewiczowi. Trybunał zarządził przerwę dla rozważenia żądania obrońcy. Po przerwie trybunał ogłosił, że oskarżeni mają dosyć obrońców, i że uwolnienie Nahajkiewicza nie leży w mocy trybunału. Odebrano przysięgę od sędziów przysięgłych i przystąpiono do odczytania aktu oskarżenia w językach polskim i ruskim. Akt oskarżenia zawiera 12 stron pisma maszynowego.

Akt oskarżenia.

Na mocy aktu oskarżenia prokurator oskarża Stefana Jarosława Fedaka, urodz. w 1900 roku we Lwowie, obrządku grecko-katolickiego, obsolwenta gimnazjalnego, o zamach na życie Naczelnika państwa, Józefa Piłsudskiego, i wojewody lwowskiego Kazimierza Grabowskiego, dokonany dnia 25-go września 1921 roku we Lwowie przez trzykrotne strzały z rewolweru, wskutek których wojewoda Grabowski został ciężko ranny; Franciszka Józefa Szytkę, Dymitra Palijewa, Ostapa Kobierskiego, Wasyła Kuczalskiego, Michała Matczaka, że przez bezpośrednie porady, nauczania i rozkazy czyn zbrodniczy Fedaka wywołali; Bogdana Gnatewicza, Piotra Jaremczuka, Wiktora Holubowicza, Mikołaja Towana, Ostapa Worobiejewskiego, Jana Bieleckiego i Eugenjusza Zydlikiewicza, że podlegali przez tworzenie tajnych związków do czynów niebezpiecznych dla państwa i do wojny domowej wewnątrz państwa.
Fedak oskarżony jest z paragrafu 134, 135 U. K., następna partja z paragrafu 134 i 135, i wreszcie ostatnia grupa z paragrafu 58 i 59 U. K.
Dalej akt oskarżenia zawiera dokładny opis zamachu zeszłorocznego i kończy się jak następuje:
Działania obwinionych prędzej czy później musiały spowodować zaburzenia wewnętrzne, niepokoje i rozlew krwi. Zamierzenia w tym kierunku są tak zapamiętałe, że nawet uwięzienie znacznej ilości organizatorów nie położyło kresu knowaniom. Przedmiotowo są wszelkie znamiona zbrodni zdrady głównej, a podmiotowo — przeciwko oskarżonym wyłożono tyle dowodów, że oskarżenie w całej pełni jest uzasadnione!

Ferment polityczny w Niemczech.

Echa zamachu na kanclerza.
BERLIN, 23 października (Pat) — W sprawie planowanego zamachu na kanclerza Wirtha donoszą, że do Berlina został wezwany naczelny prokurator Rzeszy Ebermeier, który objął kierownictwo śledztwa w tej sprawie. Aresztowany w miejscowości Hagen, młody człowiek, który miał wykonać zamach, został przesłuchany przez naczelnego prokuratora. Powrócił on swoje zeznania poprzednie, iż został namówiony do wykonania zamachu na kanclerza. Urzędnicy państwowej policji politycznej badają prawdziwość zeznań aresztowanego, które nasuwają pewne wątpliwości.
Według „Deutsche Allgemeine Zeitung” naczelny prokurator polecił, aby nie podawano do wiadomości publicznej żadnych szczegółów śledztwa, prowadzonego z całą energią.

Nieurodzaj. HELSINGFORS, 23 październ. (Russpress). Miejscami prasa donosi, że urodzaj kartofli tegoroczny w Finlandji jest bardzo słaby.	Dymisja Pasicza. PARYŻ, 23 października. (Russpress). Pisma francuskie głoszą o przypuszczalnej dymisji jugosłowiańskiego premiera min. Pasicza.	Półka późna. BUDAPESZT, 23 października (Pat) W Budapeszcie został wczoraj pobity „Rapid” przez „M. T. K.” w stosunku 5:1 (1:1)
---	--	---

Kara śmierci za łapownictwo w Rosji.
MOSKWA, 22 października (A. W.) — Prezydium wszechrosyjskiego centralnego komitetu wykonawczego wydało nowe rozporządzenie, na podstawie którego poprzednia uchwała komitetu centralnego o stosowaniu kary śmierci za łapownictwo nabiera mocy obowiązującej w stosunku do przestępstw, popełnionych przed wydaniem pomienionej uchwały.

Eksploatacja rosyjskich lasów.
RYGA, 23 paźdz. (Polpress). Na zjeździe przedstawicieli przemysłu drzewnego Krasin wygłosił wielką mowę, wskazując na konieczność przyciągnięcia kapitału zagranicznego dla eksploatacji leśnych bogactw Rosji. Kapitałisci zagraniczni, którzy początkowo żądali denacionalizacji traktatów, należących do cudzoziemców, obecnie przychodzą po porozumienia z rządem sowieckim w sprawie tworzenia mieszanych towarzystw akcyjnych. Mówiąc o monopolu zagranicznego handlu drzewem, Krasin wskazał, że handel będzie prowadzony bezpośrednio przez leśne trusty, przy czym wniesztorgowi pozostaną funkcje tylko regulowania tego handlu.

Hurtowa sprzedaż wyrobów szwajcarskiej fabryki czekolady
G. G. LARDELLI
znajduje się obecnie przy
ul. Sienkiewicza 4
o czym ma zaszczyt zawiadomić swoich dawnych i obecnych Szan. odbiorców
Stanisław Hocherman
Agentura Handlowa.

Dwa stronnictwa czy więcej?

Obecny kryzys w Anglii wysuwa obok innych spraw, kapitalną kwestję dwóch wielkich tradycyjnych stronnictw, które stanowiły specjalną właściwość praktyki parlamentarnej nad Tamizą i wyróżniały ją dodatnio z pośród całej Europy.

Jak wiadomo od dwustu z górą lat, parlament angielski podzielony jest tylko na dwa stronnictwa, torysów (zachowawców) i wigów (postępowców). Jedni i drudzy zmieniają się bardzo z biegiem czasu, ale sam podział przetrwał aż do dzisiejszej chwili.

Wszystkie pomniejsze ugrupowania podporządkowują się temu naczelnemu podziałowi.

Oddawna np. partja robotnicza zamierzała zerwać swą tradycyjną łączność ze stronnictwem liberalnym i wystąpić jako trzecie wielkie stronnictwo równorzędne z tamtymi. Zamiary te wszakże nie wcieliły się w praktykę. Partja robotnicza koniec końców poprzestała na pewnej autonomji w stronnictwie liberalnym, lecz nie oddzieliła się od niego.

Podział tylko na dwa stronnictwa nadaje parlamentaryzmowi angielskiemu, specjalny charakter i tworzy naturalną podstawę systemu rządów parlamentarnych, które tutaj wyrastają ze swego naturalnego gruntu. Kiedy na lądzie europejskim parlament jest zazwyczaj rozdrobniony na kilka, nieraz na kilkanaście grup partyjnych i kwestja utworzenia większości rządowej nasręca wielkie trudności, na gruncie angielskim zmiana gabinetowa zachodzi niemal automatycznie. Zarówno większość rządowa jak opozycja jest stale zorganizowana, posiada swego lidera ze sztabem politycznym, który w razie zwycięstwa wyborczego staje się sam przywódcą nowej większości i premierem.

Wielu pisarzy politycznych utrzymuje, że system dwóch stronnictw jest zasadniczym założeniem zdrowego parlamentaryzmu, że tylko przy nim możliwe jest normalne i zdrowe funkcjonowanie mechanizmu rządowego.

Otóż zachodzi obecnie możliwość, że na swym klasycznym gruncie parlamentaryzm ulegnie właśnie ogólnie europejskiej chorobie, że nastąpi rozbićcie izby gmin na kilka grup i uciekanie do do brze znanych operacji „tworzenia większości”.

Konserwatyści zerwali związek z Lloyd George'm i jego liberałami, aby utrzymać jedność swego stronnictwa. Atoli ferment, który skutkiem tego powstał, może doprowadzić do rozbićcia stronnictwa na dwa, a może i więcej odłamów. Tacy liderowie jak Balfour i Chamberlain otrzymali od prawego skrzydła stronnictwa rodzaj votum nieufności. Z drugiej strony odtrącony zastęp sprzymierzonych liberałów po zerwaniu paktu z przed sześciu laty, nie ma się na razie gdzie podzielać. Powrót do Asquitha nasręca niemało trudności i byłby poniekąd upokorzeniem. Otóż Lloyd George, który nie tylko nie myśli się wycofać z życia politycznego, lecz nawet nie pozwala sobie na urlop, krząta się już około nowej kombinacji. Chciałby on rozbić stronnictwo konserwatywne, jego lewicę połączyć z owym zastępem odepchniętych liberałów i utworzyć z tego nową partję środkową.

Pozatem grupy robotnicze, rachując na wielki sukces wyborczy,

Francusko-niemiecki układ reparacyjny.



Senator Lubersac (1) i Stinnes (2).

Odbudowa, zniszczonych działami wojennymi departamentów

Wzrost drożyzny w Niemczech.

Drożyzna w Niemczech rośnie w dalszym ciągu z zawrotną szybkością.

W ciągu ostatniego tygodnia ceny podniosły się średnio o 13 proc.

Wykaz cen hurtowych przez „Industrie und Handelszeitung” ustala, że w ostatnim tygodniu września ceny wzrosły z 292,36 do 322,63 razy. Ponieważ kurs dolara w tym samym czasie wzrósł tylko o 6 proc., to jak widać, niemieckie ceny hurtowe zbliżyły się znacznie do cen rynku światowego. Co się dotyczy cen oddzielnych grup towarów,

w północnej Francji jest jednym z najpoważniejszych zagadnień w całokształcie uregulowania stosunków politycznych i gospodarczych w powojennej Europie. Dotychczas zajmowali się tem przeważnie politycy i dyplomaci. W ten sposób przyszedł do skutku nowy układ. Tym razem ze strony niemieckiej prowadził rokowania i podpisał umowę nie dyplomata, a wielki przemysłowiec i finansista, wspomniany Hugo Stinnes. Przed kilku dniami przedstawiciel Francji, markiz Lubersac, przybył do Berlina, aby omówić praktyczne przeprowadzenie układu, które markiz Lubersac podpisał w imieniu Francji.

Układ ten stał się przedmiotem niesłychanych napaści ze strony reakcji niemieckiej ze Stinnesem na czele. Niedawno jednak przyszedł do skutku nowy układ. Tym razem ze strony niemieckiej prowadził rokowania i podpisał umowę nie dyplomata, a wielki przemysłowiec i finansista, wspomniany Hugo Stinnes. Przed kilku dniami przedstawiciel Francji, markiz Lubersac, przybył do Berlina, aby omówić praktyczne przeprowadzenie układu, które markiz Lubersac podpisał w imieniu Francji.

Jedynym sposobem lokomocji jest lektyka.

Oto nadciągają tragarze niosąc wspaniałą lektykę. Siedzi w niej nadejty i sztywny mandaryn, eskorta uzbrojona w rewolwery i pałki rozpędza tłum i mandaryn płynie dalej ciesząc się zapewne, że wzbudza podziw swych wiernych poddanych, a także tych zamorskich diabłów, którzy, jak to ja wtedy uczyniłem, otwierają szeroko oczy na widok tłustego mandaryna, podróżującego na plecach, biegnących pędem ośmiu ludzi.

Kanton przedstawia jeszcze jedną nigdzie nie spotykaną osobliwość; oto całe miasto skąpane jest w dziwnie przyćmionem świetle. Jakkolwiek znajdujemy się pod zwrotnikami nie oglądamy słońca, gdyż ulice i przejścia Kantonu pokryte są dachem i wszędzie panuje półcień. Gdziekolwiek przejrza się promień słońca i przypomina nam skwarny dzień panujący za miastem. Tu jest chłodno, wszędzie cień i łagodne światło.

Jako przykład, dr. Adler przytoczył jedną z wsi, gdzie na 1,700 mieszkańców umiera 30 osób tygodniowo. Ludność cierpi nie tylko z głodu, lecz i z powodu zupełnego braku ubrania, obuwia i bielizny. W najgorszej sytuacji znajdują się dziecięce żłobki i ochronki.

Wielkie okropności czekają jeszcze w przyszłości. **Autorityty sanitarne sądzą, że śmiertelność wzrośnie dziesiętkrotnie.**

Jako przykład, dr. Adler przytoczył jedną z wsi, gdzie na 1,700 mieszkańców umiera 30 osób tygodniowo. Ludność cierpi nie tylko z głodu, lecz i z powodu zupełnego braku ubrania, obuwia i bielizny. W najgorszej sytuacji znajdują się dziecięce żłobki i ochronki.

Życie polityczne w Rosji.

Co mówi Pieszechonow.

W liczbie kilkunastu przedstawicieli rosyjskiej inteligencji, wysłanych przez rząd sowiecki z Rosji, do Paryża przyjechał słynny rosyjski działacz polityczny i publicysta Pieszechonow. W obszernym wywiadzie ze współpracownikiem wydawanego w Paryżu rosyjskiego dziennika „Poslednija Nowosti” p. Pieszechonow scharakteryzował ruch politycznej myśli w obecnej Rosji.

Przedewszystkiem Pieszechonow podkreśla, że w „w obecnej Rosji niema, przecież, ani społecznych organizacji, ani społecznych klubów, ani niepodległej prasy, wogóle brak warunków, przy których mogłaby się reformować i ujaźnić opinia społeczna.

Jeżeli nawet obywatele rosyjscy myślą nad kwestjami politycznymi, to tylko dla siebie.

Jednak i tak myślących jest mało. Brak możliwości dzielenia się swymi myślami i przyznania opinii innych, zabija chęć myślenia wogóle. Tylko przy szerokiej i in-

tensywnej wymianie opinii, myśl społeczna może pracować wystarczająco energicznie.

Pozatem trzeba przyjąć pod uwagę, że „pozostający w Rosji inteligenci przez szereg lat zmuszeni byli omal że wszystkie swoje myśli, wszystkie swoje siły skierowywać na te, ażeby wyszukać sobie kawałek chleba, ażeby nie stracić dachu nad głową, ażeby nie pozostać bez ubrania i obuwia, gorzej — ażeby nie być postawionym pod ścianę. Chociaż materialne i prawne warunki życia zmieniły się obecnie na lepsze, to jednak pozostało przyzwyczajenie koncentrowania swoich myśli wyłącznie na zagadnieniach osobistej egzystencji.

Tak, lub inaczej, ale polityczna myśl w Rosji pracuje obecnie niezmiernie opieszale. W rezultacie nie słychać żadnych haseł, nie dają się zauważyć żadne określone kierunki myśli społecznej lub widoczne grupowanie sił społecznych”. (Polpress).

Randydatura Klary Zetkin.

WARSZAWA, 23 października. (Polpress). Berliński „Ruf” komunikuje, że niemieccy komuniści wystawili kandydaturę Klary Zetkin na stanowisko prezydenta rzeszy niemieckiej.

Vigil.

Wspomnienia z żółtego miasta.

Głód mieszkaniowy. — Środki lokomocji. — Miasto w przyćmionem świetle. — Ulice pod dachem. — Rzemieślnicy pod gołym niebem. — Kantonczyk. — Popyt na więzienia. — Dżuma. — Chiński jadłospis. — Wycieczka za miasto.

KANTON, we wrześniu.

Zielona falista równina otacza żółte fale szerokiego Czu-Kiang, po angielsku Canton river, po chińsku Per.

Przy uściu jej wsiadamy na pięknie rzeźbioną dżonkę i po kilku godzinach stajemy pod murami Kantonu, stolicy wielkiej prowincji Kwang Tung.

Przedewszystkiem i nadewszystko ogłusza nas niesłychany zgiełk i hałas tego ludnego miasta. Kanton posiada przeszło 2 miliony mieszkańców, a przestrzeń miasta pomiędzy średniowiecznymi otaczającymi je murami wystarcza zaledwie dla połowy. To też żaden Europejczyk nie w stanie jest wyobrazić sobie tej ciasnoty. Uliczki kręte i wąskie nie mieszczą wozów ani koni.

Jedynym sposobem lokomocji jest lektyka.

Oto nadciągają tragarze niosąc wspaniałą lektykę. Siedzi w niej nadejty i sztywny mandaryn, eskorta uzbrojona w rewolwery i pałki rozpędza tłum i mandaryn płynie dalej ciesząc się zapewne, że wzbudza podziw swych wiernych poddanych, a także tych zamorskich diabłów, którzy, jak to ja wtedy uczyniłem, otwierają szeroko oczy na widok tłustego mandaryna, podróżującego na plecach, biegnących pędem ośmiu ludzi.

Kanton przedstawia jeszcze jedną nigdzie nie spotykaną osobliwość; oto całe miasto skąpane jest w dziwnie przyćmionem świetle.

Jakkolwiek znajdujemy się pod zwrotnikami nie oglądamy słońca, gdyż ulice i przejścia Kantonu pokryte są dachem i wszędzie panuje półcień. Gdziekolwiek przejrza się promień słońca i przypomina nam skwarny dzień panujący za miastem. Tu jest chłodno, wszędzie cień i łagodne światło.

Jako przykład, dr. Adler przytoczył jedną z wsi, gdzie na 1,700 mieszkańców umiera 30 osób tygodniowo. Ludność cierpi nie tylko z głodu, lecz i z powodu zupełnego braku ubrania, obuwia i bielizny. W najgorszej sytuacji znajdują się dziecięce żłobki i ochronki.

Wielkie okropności czekają jeszcze w przyszłości. **Autorityty sanitarne sądzą, że śmiertelność wzrośnie dziesiętkrotnie.**

Jako przykład, dr. Adler przytoczył jedną z wsi, gdzie na 1,700 mieszkańców umiera 30 osób tygodniowo. Ludność cierpi nie tylko z głodu, lecz i z powodu zupełnego braku ubrania, obuwia i bielizny. W najgorszej sytuacji znajdują się dziecięce żłobki i ochronki.

Wielkie okropności czekają jeszcze w przyszłości. **Autorityty sanitarne sądzą, że śmiertelność wzrośnie dziesiętkrotnie.**

Jako przykład, dr. Adler przytoczył jedną z wsi, gdzie na 1,700 mieszkańców umiera 30 osób tygodniowo. Ludność cierpi nie tylko z głodu, lecz i z powodu zupełnego braku ubrania, obuwia i bielizny. W najgorszej sytuacji znajdują się dziecięce żłobki i ochronki.

Wielkie okropności czekają jeszcze w przyszłości. **Autorityty sanitarne sądzą, że śmiertelność wzrośnie dziesiętkrotnie.**

Jako przykład, dr. Adler przytoczył jedną z wsi, gdzie na 1,700 mieszkańców umiera 30 osób tygodniowo. Ludność cierpi nie tylko z głodu, lecz i z powodu zupełnego braku ubrania, obuwia i bielizny. W najgorszej sytuacji znajdują się dziecięce żłobki i ochronki.

Wielkie okropności czekają jeszcze w przyszłości. **Autorityty sanitarne sądzą, że śmiertelność wzrośnie dziesiętkrotnie.**

Jako przykład, dr. Adler przytoczył jedną z wsi, gdzie na 1,700 mieszkańców umiera 30 osób tygodniowo. Ludność cierpi nie tylko z głodu, lecz i z powodu zupełnego braku ubrania, obuwia i bielizny. W najgorszej sytuacji znajdują się dziecięce żłobki i ochronki.

Wielkie okropności czekają jeszcze w przyszłości. **Autorityty sanitarne sądzą, że śmiertelność wzrośnie dziesiętkrotnie.**

Jako przykład, dr. Adler przytoczył jedną z wsi, gdzie na 1,700 mieszkańców umiera 30 osób tygodniowo. Ludność cierpi nie tylko z głodu, lecz i z powodu zupełnego braku ubrania, obuwia i bielizny. W najgorszej sytuacji znajdują się dziecięce żłobki i ochronki.

Wielkie okropności czekają jeszcze w przyszłości. **Autorityty sanitarne sądzą, że śmiertelność wzrośnie dziesiętkrotnie.**

Jako przykład, dr. Adler przytoczył jedną z wsi, gdzie na 1,700 mieszkańców umiera 30 osób tygodniowo. Ludność cierpi nie tylko z głodu, lecz i z powodu zupełnego braku ubrania, obuwia i bielizny. W najgorszej sytuacji znajdują się dziecięce żłobki i ochronki.

Należy tu dodać, że jakkolwiek normalnem i spokojnem wydaje się życie tego olbrzymiego miasta, Europejczyk nie jest tu bynajmniej bezpieczny. Bardzo częste są wypadki zagadkowego zaginięcia, które nigdy potem nie zostają wyjaśnione.

Jak w każdym chińskim mieście tak i tu więzienia są przepełnione. Niema dnia, by na placu przed więzieniem nie odbyła się jakaś egzekucja.

Pozatem jest tu jeszcze jedno niebezpieczeństwo — dżuma!

Wąskimi uliczkami Kantonu kroczy czarna śmierć i zabiera setki ofiar. Ale cóż tu ma za znaczenie śmierć kilkuset ludzi. Olbrzymie mrowisko żyje, pracuje, dźwiga ciężary, myśli tylko o życiu i jego potrzebach i wierzy, że umiera tylko ten, komu bogowie śmierć przeznaczili.

Na ulicach tłumy, wszyscy gestykulują krzycząc, wrzeszcząc i poszturchują się. Południowy chińczyk był zawsze ruchliwy i nie spokojny, a dziś po tylu politycznych i społecznych przewrotach jest do pewnego stopnia zdenerwowany.

Na ulicach prawie sami mężczyźni. Kobiety zamożniejszych sfer wyjeżdżają tylko w lektykach, a kobiety ludu pracują w domu, nie ukazując się na ulicy. W całym Kantonie nie znajdzie kącika dla odpoczynku. Nawet na dziedzińcach świątyni, gdzie groźne lwy pilnują wejścia, nawet w świętych murach gdzie w szeregach siedzą niezliczone postacie bogów i skrzydlatych smoków, nawet i tu panuje hałas i krzyk.

Względna cisza panuje dopiero pod murami miasta, tam gdzie zdale widnieją żółte fale rzeki i bezbrzeżna zielona chińska równina. Tu spożywamy posiłek, gdyż chińska restauracja posiada zbyt egzotyczny jadłospis. Nie mówiąc już o tuczonych szczurach, które nie każdemu mogą przypaść do smaku, trudno nawet patrzeć na klejące się czarne ślimaki lub na inne potrawy morskie.

Przystań Kantonu jest drugim prawie tak samo obszernym miastem. Tu na przestrzeni wielu kilometrów ciągną się szeregi sampanów i łódek — domów, rzeźbionych, malowanych, obwieszonych chorągiewkami i lampionami. Kanton posiada swoje 2 miliony mieszkańców, a rzeka swoje pół miliona. Blisko godzinę płynie nasz sampan, zanim szczęśliwie wymiamy tysiące łódek, statków, tratw i parowców.

Przed nami ciągnie się żółta powierzchnia rzeki, łagodne zielone wzgórza, cisza otacza nas, blade niebieskie niebo łagodnie zamyka widnokrąg, a nad wszystkiemi panują potężne mury pagody Whampoa. Płyniemy cicho, zachodzące słońce zamienia rzekę w wstęgę płynnego złota, srebrzy mury oddalającego się miasta-olbrzymia i towarzyszy nam na wszystkich zakrętach, by się nagle stoczył w żółte fale Czu-Kiangu. Raptownie noc, okręcamy się na miejscu i płyniemy z falą, by wrócić w mury Kantonu i znaleźć po długiej podróży zasłużony spoczynek.

Cezary L...

„Izwiestja” o polityce polskiej.

Sprawy bliskiego wschodu. — W obliczu wyborów do sejmu.

MOSKWA, 23-go października. (Russpress). „Izwiestja” zwracają uwagę na rozmowę polskiego ministra spraw zagranicznych Narutowicza z dziennikarzami rosyjskimi, w której zaznaczył, że Polska żywo interesuje się rozwiązaniem sprawy bliskiego wschodu.

Z tego powodu dziennikarze sowieccy w „Izwiestjach” wyrażają wielkie zdziwienie, przypominając, że tenże minister Narutowicz kiedyś twierdził, że Polska w konflikcie bliskiego wschodu zachowa się neutralnie i udziału w niem brać nie będzie.

MOSKWA, 23-go października. (Russpress). „Izwiestja” moskiew-

skie piszą we wstępnym artykule: „Partje prawicowe zgromadziły się w chrześcijański związek jedności narodowej. Ten blok, jak również burżuazyjny blok mniejszości narodowej, otrzyma prawdopodobnie dużo głosów. Partje bogatych chłopów działają rozbieżnie i bez nadziei na powodzenie. Polska partja soc. niewiele osiągnie, chociaż w Łodzi i w innych ważnych punktach udało się jej uwolnić od konkurencji komunistów. Walka wyborcza wyjaśni sytuację i wzmocni stanowisko komunistów. Już obecnie wzmocnili się oni bardzo i przeprowadzą nie mniej, niż 10 posłów.